

Warszawa, dn. 10. maja 2015 r.

*prof. dr hab. Kuba Jałoszyński*  
*Wyższa Szkoła Policji w Szczytnie*

## RECENZJA

Rozprawy doktorskiej Pani mgr Beaty GÓRKI-WINTER pt.:  
**„AFGAŃSKIE SIŁY ZBROJNE W KONCEPCJI REFORM SEKTORA  
BEZPIECZEŃSTWA PO 2001 ROKU”**

### UWAGI OGÓLNE

Muszę przyznać, że Pani mgr Beata Górka-Winter podjęła się niezwykle trudnego, ale istotnego i aktualnego problemu budowania bezpieczeństwa współczesnego świata, jakim jest: „koncepcja reform sektora bezpieczeństwa (*Security Sector Reform – SSR*)” – strona 3. dysertacji, która to pozwala na uzyskanie: „(...) znaczącego zmniejszenia podatności państw, które ją wdrożyły, na (ponowne) pogrążenie się w konflikcie zbrojnym, lub, w bardziej ograniczonym wymiarze, na wystąpienie problemów wygenerowanych przez niewłaściwe funkcjonowanie sektora bezpieczeństwa” – strona 4. dysertacji. Jak słusznie zauważa Doktorantka: „(...) w ostatnich latach, kiedy na znaczeniu zyskały takie zagrożenia bezpieczeństwa państw jak terroryzm, proliferacja broni masowego rażenia czy międzynarodowa przestępczość zorganizowana, reforma sektora bezpieczeństwa jest też coraz częściej elementem programu reformy wysoko rozwiniętych państw zachodnich, które, szczególnie po zamachach z 11 września w Stanach Zjednoczonych czy aktach terroryzmu w państwach takich jak Hiszpania (2004) i Wielka Brytania (2005), zmuszone zostały do niekiedy daleko idących przeobrażeń w sferze sektora bezpieczeństwa w celu jego dostosowania do nowych warunków i optymalizacji jego działań” – strona 6. dysertacji.

Afganistan jest państwem o którym z całą pewnością nie można powiedzieć, że jest politycznie i militarnie stabilnym. Minione dekady to dla tego kraju praktycznie permanentny stan wojny. Walka z zewnętrznym (radziecka agresja w latach 80. ubiegłego wieku), wewnętrzne walki plemienne o przejęcie władzy (lata 90.), działania militarne misji NATO w ramach operacji antyterrorystycznej – po roku 2001, nie wpływały pozytywnie na stabilność polityczno-militarną tego państwa.

Działania koalicji wobec reżimu Talibów, wspierających Al-Kaidę i jej lidera Osamę bin Ladena, nie były związane wyłącznie z militarnym obezwładnieniem przeciwnika, ale także z budową sprawnego systemu struktur państwowych Afganistanu, opartych na filarach demokracji. Uwzględniając realia wewnętrzne i zewnętrzne funkcjonowania tego państwa, priorytetem było zbudowania sprawnego i skutecznego sektora bezpieczeństwa, zdolnego do przeciwstawienia się wszelkim jego zagrożeniom. Niewątpliwie pierwszorzędne znaczenia dla tego procesy miała konieczność zbudowania afgańskich Sił Zbrojnych, tak aby były one zdolne do wypełnienia zadań im przynależnych, wynikających z funkcji jaką mają realizować w strukturach państwa.

Zdaję sobie sprawę, że podjęcie wysiłku badawczego w tym zakresie: *koncepcji reform sektora bezpieczeństwa w obszarze afgańskich Sił Zbrojnych*, nie było ani łatwe, ani prostym zadaniem. Odnoszę się do tego wysiłku z dużym szacunkiem i uznaniem. Podjęcie się zbadania powyższego obszaru świadczy o świadomości Autorki istniejącej w tym zakresie luki w wiedzy – rozumianej jako zidentyfikowanie problemu naukowego.

## **OCENA METODOLOGICZNA ROZPRAWY**

Założenia metodologiczne, będące podstawą przeprowadzonych badań zostały zawarte we wstępie dysertacji. Na stronie 16. rozprawy, Pani mgr Górka-Winter wpadła w „pułapkę metodologiczną”. Doktorantka określiła, że: „Celem rozprawy jest przeprowadzenie badania,(...)”.

Po pierwsze celem rozprawy nie jest przeprowadzenie badań (pomijając użyte przez Autorkę niefortunne określenia: „badania”) tylko prezentacja przeprowadzonych badań w formie pisarskiej – dysertacji. Po drugie celem badań jest: „(...) poznanie nie znanych lub mało znanych właściwości (cech, parametrów) obiektów, przedmiotów zdarzeń, procesów faktów (...) są to zwykle fragmenty szerszej (większej) rzeczywistości, dotyczące wycinka poznawanej działalności (...)” – zob.: J. Apanowicz, *Metodologia nauk*, Toruń 2003, s. 20.

Kontynuując rozważania na temat celu badań, Doktorantka kontynuuje: (...) czy główne założenia – (s. 16.), co sugerowałoby, że cel ten jest sformułowany w formie pytania, co jest oczywiście błędem – celu badań nie formułuje się w formie

pytania. Mając powyższe na uwadze, prosiłbym o prawidłowe określenie celu badań podczas publicznej obrony recenzowanej rozprawy (1).

Sformułowanie: „Czy główni aktorzy (...)” – strona 17. rozprawy, nie jest zbyt szczęśliwe w odniesieniu do języka, jakim powinno się posługiwać w nauce. Na stronie 11. dysertacji, Doktorantka sformułowała hipotezę roboczą: „(...) zignorowanie lub niewystarczające wysiłki nakierowane na implementację zasad i reguł reform przyjętych w koncepcji reform sektora bezpieczeństwa w procesie tworzenia Afgańskiej Armii Narodowej są główną przyczyną ograniczonych pozytywnych efektów prowadzonych reform”. Wprowadzając hipotezę do tekstu napisała: „Na podstawie dotychczas przeanalizowanych materiałów postawiono hipotezę, która stwierdza, (...)” – strona 11. rozprawy. Hipoteza jest wszakże „przepuszczeniem naukowym”, nie może być więc „stwierdzeniem”. Po raz drugi Pani mgr Beata Górka-Winter wpadła w pułapkę zawłości pojęć metodologicznych.

Przeprowadzenie procedury badawczej wymagało zastosowania odpowiednich metod badawczych. Zostały one zdefiniowane przez Doktorantkę na stronie 19. dysertacji. W ramach prowadzonych badań zastosowano:

- Obserwację;
- Analizę i krytyczną ocenę dokumentów źródłowych i piśmiennictwa;
- Metodę porównawczą.

Z całą pewnością nie jest to pełne wachlarz zastosowanych podczas badań metod, są to metody podstawowe. W mojej ocenie zostały dobrane w sposób prawidłowy, umożliwiające osiągnięcie celu badań, uzyskania odpowiedzi na pytanie będące głównym problemem badawczym, weryfikację hipotezy roboczej.

Pomijając wcześniej wyartykułowane uwagi do założeń metodologicznych recenzowanej rozprawy, innych nie wnoszę.

## **OCENA MERYTORYCZNA ROZPRAWY**

Rozprawa „Afgańskie Siły Zbrojne w koncepcji reform sektora bezpieczeństwa po 2001 roku” stanowi monograficzne sprawozdanie z uzyskanych wyników przeprowadzonych badań naukowych. Układ rozprawy jest przejrzysty i poprawny, zakres poruszanych zagadnień w poszczególnych rozdziałach stanowi logiczną i spójną całość.

Poziom pisarskiego ujęcia wyników badań, umiejętność zaprezentowania ich w sposób czytelny i zrozumiały (napisana jest językiem komunikatywnym dla każdego odbiorcy), nie budzi w mojej ocenie większych zastrzeżeń. Razić może zbyt częste, w mojej ocenie, używanie przez Doktorantkę zwrotów „warto zauważyć” oraz „jak już wspomniano”. Uwagi te nie mają jednak wpływu na moją wysoką ocenę recenzowanej rozprawy. Są przez mnie artykułowane w celu wskazania Doktorantce tych obszarów pisarskiego opracowywania wyników badań, na które powinna zwracać uwagę podczas swojego, dalszego rozwoju naukowego.

Rozwiązanie problemów badawczych znalazło swoje odzwierciedlenia w kolejnych – poprzedzonych wstępem, logicznie ułożonych, rozdziałach dysertacji:

1. Reforma sektora bezpieczeństwa – aspekty teoretyczne;
2. Reforma sektora bezpieczeństwa w grupie państw postkonfliktowych;
3. Armia afgańska w XIX i XX wieku – koncepcje funkcjonowania, struktura, główne problemy;
4. Uwarunkowania reform sektora bezpieczeństwa w Afganistanie;
5. Koncepcje budowy armii afgańskiej po 2001 roku;
6. Realizacja koncepcji budowy afgańskich sił zbrojnych po roku 2001;
7. Efektywność wysiłków podjętych na rzecz budowy Afgańskiej Armii Narodowej w latach 2001-2012.

Autorka w rozprawie dokonała oceny stanu wiedzy teoretycznej w badanym obszarze (rozdział I). Wskazała na problemy definicyjne, pojmowania i interpretowania procesów i zjawisk w ramach reform sektora bezpieczeństwa. trafnie podsumowuje rozdział pierwszy, stwierdzając: „(...) pomimo dość bogatych rozważań, zarówno w literaturze naukowej, jak i na gruncie praktycznym (własne koncepcje w tej sferze rozwinęły przede wszystkim OECD, Unia Europejska, do pewnego stopnia NATO), definicja procesu SSR wciąż jest przedmiotem wielu polemik. Wielość kontekstów i wyzwań sprawia, iż trudno jednoznacznie zdefiniować wszystkie konkretne działania, jakie się na ten proces składają. Ponadto, wciąż budzi kontrowersje kwestia, kto ma ostatecznie decydować o kształcie wprowadzanych reform – nawet przy stosowaniu w dobrej wierze zasady *local ownership*, ostatecznie, w szczególności w kontekście państw postkonfliktowych, główne koszty reform ponoszą zwykle donatorzy zewnętrzni, rezerwując sobie prawo kształtowania

lub modyfikacji koncepcji SSR zgodnie z własną wizją. Rodzi do szereg problemów, gdyż w nader wielu przypadkach podmioty zewnętrzne-liderzy reform posiadają dość słabą orientację w lokalnych warunkach dla SSR i forsują rozwiązania przyjęte i akceptowalne na obszarze demokracji zachodnich, ale bezużyteczne w środowisku bezpieczeństwa w "państwach odbiorcach" reform" – strona 50. dysertacji.

Kolejne strony rozprawy odnoszą się do reformy sektora bezpieczeństwa w tzw. grupie państw postkonfliktowych (rozdział II). Doktorantka wskazuje na konieczność przeprowadzenia szeregu działań, o charakterze destabilizującym aktywność agresywnych, poza państwowych, podmiotów, biorących udział w konflikcie zbrojnym na danym obszarze – „(...) w sytuacji konfliktu wewnątrzpaństwowego ogniska konfliktu są wygaszane stopniowo, a w wielu przypadkach dochodzi do ich stałego odnawiania się. Wśród najczęstszych powodów takiej sytuacji są: niezadowolenie wielu grup (klanów etnicznych, religijnych etc.) z osiągniętego porozumienia politycznego (lub jego brak) i zbrojne próby wymuszenia jego rewizji, chęć kontroli nad tymi obszarami w państwie, gdzie znajdują się zasoby naturalne, postrzeganie walki zbrojnej jako jedynej szansy na utrzymanie się w obliczu braku alternatywnych źródeł zarobkowania itp.” – strona 53. rozprawy. W podsumowaniu rozdziału Doktorantka stwierdza: (...) trudno jest jednoznacznie i arbitralnie określić perspektywę efektywnej realizacji reform sektora bezpieczeństwa w państwach postkonfliktowych. (...) Ograniczony efekt jest zatem wpisany w naturę SSR w kontekście postkonfliktowym. Skomplikowane uwarunkowania i dynamicznie ewoluująca sytuacja wewnętrzna wyklucza zastosowanie prostych recept i rozwiązań, nie sprawdza się również zazwyczaj bezpośrednie „przeniesienie” modelu reform wypracowanego dla konkretnego kraju do innego” – strony 77. i 78. dysertacji, z czym należy się zgodzić.

Kolejny rozdział – III, odnosi się do funkcjonowania afgańskich Sił Zbrojnych. Omawiane zagadnienie mają swoje umocowanie w cezurze czasowej – „Proces reformy sektora bezpieczeństwa w Afganistanie, zapoczątkowany w 2002 roku po obaleniu reżimu talibów, charakteryzuje niezwykle złożoność uwarunkowań, zarówno natury wewnętrznej, jak i zewnętrznej. Składają się na nie przede wszystkim: skomplikowana historia nowożytnego państwa afgańskiego, brak ciągłości władzy państwowej, wieloletnie uwikłanie kraju w wyniszczające konflikty zbrojne oraz problematyczne stosunki z państwami sąsiadującymi.” – strona 79. dysertacji –

tworzenia afgańskiego wojska na przełomie XIX i XX wieku, okresu po drugiej wojnie światowej, czasu lat 70. i 80. ubiegłego wieku, czasu po zakończeniu interwencji radzieckiej, a także w okresie rządów Talibów. Wskazano w rozdziale na ugrupowania o charakterze zbrojnym, jakie działały na terenie Afganistanu na początku XXI wieku – „Destabilizacja i działania wojenne, jakie były prowadzone na terytorium Afganistanu od końca lat 70. doprowadziły w efekcie do utworzenia licznych grup zbrojnych, o zróżnicowanej liczebności, strukturze i umocowaniu politycznym. (...) Szacunkowe dane wskazują, iż na początku 2002 r., tuż po obaleniu reżimu talibów przez siły koalicyjne współdziałające z siłami Sojuszu Północnego, w Afganistanie było uzbrojonych ok. 800 tys. ludzi, choć nie oznacza to, że wszyscy byli członkami jakiejś formacji zbrojnej. Badacze podkreślają, że choć trudno przypuszczać, by wszyscy komendanci wojskowi byli w stanie zmobilizować taką armię, nie jest to do końca niemożliwe, biorąc pod uwagę ich dochody (ok. 300 mln dolarów rocznie w połowie 2002 r.) w relacji do tego, jaki żołd wypłacano żołnierzom (od 2 do 20 dolarów)” – strona 99. rozprawy. Wśród wielu czynników, mających negatywny wpływ na proces tworzenia afgańskiej armii jako monolitu – na wzór zachodni, Doktorantka trafnie wskazuje: „Problemem, który opóźnił ugruntowanie się tożsamości instytucjonalnej armii jako jednolitej formacji podlegającej władzom państwa były jednak silne związki żołnierzy z klanami i grupami etnicznymi, z których się wywodzili oraz z tradycyjnymi formacjami zbrojnymi (jak np. arbakai), które od wieków zapewniały bezpieczeństwo poszczególnych grupom zamieszkującym te terytoria” – strona 103. dysertacji. Konstatacją rozważań jest stwierdzenie, że: „(...) w warunkach afgańskich najlepiej sprawdzają się formacje tworzone na kształt Sił Regionalnych czy sił paramilitarnych Sarandoy. Choć generalnie słabiej wyszkolone i bez dostępu do bardziej specjalistycznego sprzętu, były one zdolne do sprawnego operowania w prowincjach – ich oddziały, jednolite etnicznie, były też lojalne wobec dowódców wywodzących się z lokalnej elity i wykazywały większą motywację do walki, choć tylko na poziomie lokalnym. Nie budziły również tak dużej niechęci wśród społeczności w prowincjach” – strona 108. dysertacji.

Zawartość merytoryczna rozdziału IV dotyczy niezwykle istotnych, z punktu widzenia osiągnięcia zamierzonego celu – stworzenia silnego podmiotu w postaci sił zbrojnych, uwarunkowań reform sektora bezpieczeństwa w Afganistanie. Mają one

pierwszorzędne znaczenie, co jest wypadkową ich różnorodności identyfikowanej w warunkach geograficznych (a co za tym idzie klimacie), potencjale demograficznym – dużym zróżnicowaniu etnicznym i religijnym, problemami imigracyjnymi, warunkami ekonomicznymi (ukształtowanym przez lata procederze uprawy i handlu opium, co ma związek z działalnością narkobiznesu).

Rozdział V dotyczy koncepcji tworzenia afgańskich sił zbrojnych po 2001 roku, to jest okresie działań zbrojnych prowadzonych przez siły koalicji antyterrorystycznej w ramach operacji NATO. W rozdziale mówiono założenia budowy afgańskiej armii w oparciu o porozumienie z Bonn (grudzień 2001 roku) – „W przyjętym dokumencie nie przedstawiono natomiast konkretnej wizji celów i struktury organizacyjnej przyszłych afgańskich sił zbrojnych, jak również poziomu ich liczebności oraz stawianych przed nimi zadań, co wydawało się sprawą kluczową biorąc pod uwagę uwarunkowania historyczne (w szczególności tradycje wojny domowej) oraz funkcjonowania różnych grup zbrojnych na terenie państwa” – strona 138. rozprawy. W rezultacie braku skonkretyzowania kształtu afgańskiej armii dokonywane były kolejne ustalenia w tym przedmiocie, w latach 2002 – 2004, a także 2005 – 2008, jak też po 2009 roku, co znalazło swoje odniesienie na kolejnych stronach rozdziału. W podsumowaniu Doktorantka stwierdza: „Ostateczny kształt koncepcji afgańskich sił zbrojnych został niewątpliwie zdeterminowany przez czynniki wewnętrzne, mimo iż rząd afgański przez niemal całą dekadę był praktycznie marginalizowany w roli głównego decydenta w sferze odbudowy instytucji sektora bezpieczeństwa. (...) Zbyt silne antagonizmy (także personalne) pomiędzy dowódcami i wybuchające pomiędzy nimi lokalne konflikty zbrojne uniemożliwiły jednak kontynuację reformy i doprowadziły do całkowitej zmiany jej koncepcji. Dlatego zdecydowano o przyśpieszeniu procesu rozbrojenia i stworzeniu afgańskich sił zbrojnych na bazie ochotniczej rekrutacji, otwartej na wszystkie grupy etniczne, przy założeniu całkowitej demokratycznej kontroli ANA przez cywilne Ministerstwo Obrony” – strony 158 i 159 rozprawy.

Rozdział VI identyfikuje wyniki badań w odniesieniu do organizacji armii afgańskiej z uwzględnieniem jej układu strukturalnego. Podziału na rodzaje sił zbrojnych: siły specjalne, powietrzne wojska lądowe, a także zaangażowanie afgańskich Sił Zbrojnych w działania bojowe – w ramach wspólnych operacji z siłami koalicyjnymi NATO, jak też samodzielnych działań. Odrębny problem, mający

swoje odzwierciedlenie w rozdziale, dotyczący szkolnictwa wojskowego – fundamentu budowy kadry kierowniczej, w oparciu o który afgańska armia ma funkcjonować. Doktorantka odniosła się w rozdziale także do najistotniejszych problemów, jakie leżą u podstaw tworzenia i funkcjonowania afgańskiego wojska – „(...) wysiłki nakierowane na stworzenie afgańskich sił zbrojnych, podjęte zarówno przez rząd afgański, jak i społeczność międzynarodową, niemal od początku napotykały na zasadnicze trudności. Uderzał przede wszystkim brak klarownej koncepcji, która zostałaby przedstawiona przez tworzące się władze afgańskie czy społeczność międzynarodową. Do tego dochodziła, od samego początku wdrażania reform, skomplikowana sytuacja wewnętrzna (powolny proces rozbrajania byłych bojowników, tworzenie formacji poza oficjalnymi strukturami państwa, stopniowe narastanie rebelii, problemy z rekrutacją żołnierzy na potrzeby ANA), która dodatkowo utrudniała efektywną realizację przyjętych założeń. Dopiero w okresie późniejszym dostrzeżono zasadnicze ułomności przyjętych na początku rozwiązań” – strona 213. rozprawy.

Rozdział VII dotyczy podsumowania wysiłków na rzecz stworzenia afgańskiej armii w latach 2001 – 2012. Doktorantka wskazała na słabe ale też i pozytywne aspekty tego procesu – „(...) przy ewaluacji efektywności budowy sił zbrojnych od początku dominowały czynniki ilościowe (czyli przyrost liczebny w armii, kompozycja etniczna, wskaźniki dezercji) zamiast jakościowych, wśród których wymienia się sprawność aparatu administracyjnego Ministerstwa Obrony, jego umiejętność zarządzania funduszami, zwalczania procederu korupcji, zdolności przywódcze itp. Na dodatek, istotnymi danymi przy komponowaniu wskaźników ilościowych także manipulowano – w zależności od tego, w jaki sposób kalkulowano tzw. *attrition rate* (np. czy wliczano ofiary działań militarnych, czy nie), wskaźnik ten wyglądał procentowo inaczej, a różnice wahały się między 10 na nawet 25 %” (...) „Istotnym czynnikiem wzmacniającym efektywność działań ANA jest niewątpliwie fakt, iż pomimo różnego rodzaju nadużyć, o których wspomniano wcześniej (korupcja, uwikłanie w proceder handlu narkotykami, agresywne zachowania wobec cywilów), zyskała ona jednak relatywnie duże poparcie społeczne – ok. 67 % Afgańczyków określa siły zbrojne jako godne zaufania, choć zapewne poziom ten byłby dużo wyższy, gdyby od początku siły ISAF od początku kooperowały ściślej z lokalnymi



starszyznami, które w okresie późniejszym były często zastraszone przez Talibów i odmawiały bliższej współpracy” – strony 257. i 258. dysertacji.

W „Zakończeniu” Doktorantka dokonała podsumowania przeprowadzonych badań. Zawarła szereg wniosków będących rezultatem przeprowadzonej procedury badawczej. Jest niewątpliwie konstatacją niezwykle pozytywną, że: „Bez wątpienia reformy sektora bezpieczeństwa w Afganistanie, a w szczególności te jej aspekty dotyczące budowy sił zbrojnych, które byłyby zdolne do przejęcia odpowiedzialności za bezpieczeństwo państwa po wycofaniu się z tego kraju sił międzynarodowej koalicji ISAF, przyniosły wymierne efekty. Badania pokazują jednoznacznie, że ANA jest dzisiaj w społeczeństwie afgańskim jedną z najbardziej szanowanych i identyfikowanych z państwem instytucji. Jest to istotne novum, gdyż, jak podkreślają eksperci, w okresach wcześniejszych nigdy nie cieszyła się ona szerszym poparciem społecznym. Armia afgańska dowiodła także wielokrotnie swojego zaangażowania i skuteczności w walce z wewnętrzną rebelią prezentując przede wszystkim taktyczną przewagę nad przeciwnikiem, a w 2005 r. była również dyslokowana w Pakistanie, by pomóc ofiarom trzęsienia ziemi w tym kraju” – strona 261. rozprawy.

Wykaz „Bibliografii” umacnia mnie w przekonaniu rzetelności przeprowadzonych badań, w rejestrze bibliograficznym znalazły się opracowania zwarte, artykuły, źródła prawa, wywiady przeprowadzone przez Doktorantkę, źródła internetowych. Znacząca ilość przywoływanych źródeł jest obcojęzyczna.

Podczas publicznej obrony, prosiłbym Panią mgr Beatę Górkę-Winter o odniesienie się, oprócz wcześniej sygnalizowanego problemu zdefiniowania „celu badań”, do następujących problemów:

- Jak widzi Pani możliwość funkcjonowania afgańskich sił zbrojnych bez wsparcia zewnętrznego – zwłaszcza obecności na terenie tego państwa komponentu amerykańskich Sił Zbrojnych (2)?
- Czy widzi Pani możliwość pogodzenia zachodniego modelu aktywności pomocy humanitarnej w zderzeniu z uwarunkowaniami tradycji życia społeczeństwa afgańskiego? Wyposażenie ludności danej wioski np. w zestaw garnków, powoduje, że Afgańczyk produkujący, z dziada pradiada, garnki dla lokalnej społeczności staje się bezrobotny. Aby wyżywić rodzinne zaczyna produkować bomby – pułapki. Jest to przykład, jaki znam z opowieści osób,

